

Łódź, dnia 15. października. 1932r.

DOWODCA OKRĘGU KORPUSU Nr. IV

w Ł O D Z I.

Po przeprowadzeniu na skutek rozkazu Pana Generała w dniach 13 i 14 października 1932r. w Skierniewicach dochodzeń melduję:

I. Jako pierwszy motyw prośby przeniesienia swego z 18 p.p. w Skierniewicach podał płk.dypl. Tadeusz Alfred TARCZYŃSKI Dca 18 pp. okoliczność, że p.gen. MACKIEWICZ z okazji wręczenia 18 p.p. proporcyka strzeleckiego wyraził się publicznie, że wysoki stopień wyszkolenia pułku - pułk zawdzięcza wyłącznie swemu zastępcy ppłk.KOWALSKIEMU.

P.Gen. MACKIEWICZ w zaświadczeniu swem stwierdza, że w przemówieniu swem podkreślił wydatną pracę ppłk. KOWALSKIEGO i innych oficerów pod względem strzeleckim. Załączony rozkaz Dtwą 26 D.P. Nr.13 z dnia 16.IX.1932r. na str.5 zawiera pochwałę, która jest wedle słów p.gen.MACKIEWICZA dosłownem powtórzeniem przemówienia. -

Z przesłuchanych jako świadków oficerów jedynie kpt.Skwarczyński stwierdza, że p.gen.MACKIEWICZ miał się wyrazić, iż odkąd p.ppłk- KOWALSKI przyszedł do pułku, "pułk stanął na nogi" oraz że p. generał podkreślał wybitne zasługi p.ppłk. KOWALSKIEGO pod każdym względem. -

Por. RUDEWICZ i WISNIEWSKI zeznali, że wobec specjalnego podkreślania przez p.gen. MACKIEWICZA zasług ppłk. KOWALSKIEGO, odnieśli wrażenie, że intencją p.gen. MACKIEWICZA było zaznaczenie, że poprzednio pułk nie stał na tym poziomie. -

Wreszcie oficerowie mjr.dypl. RUCHAJ, szef. 26 D.P., kpt. OLECHOWSKI i kpt. GARBINOWSKI z Dow. 26 D.P. zaprzeczają, by p.gen. MACKIEWICZ podkreślał zasługi p.ppłk. KOWALSKIEGO co do całokształtu

./.

prac w pułku, a jedynie podkreślał zasługi co do wyszkolenia strzeleckiego. -

Obecnych przy tem przemówieniu oficerów płk. HOSZOWSKIEGO, ppłk. DADLERA, ppłk. KIRSZENSZTAJNA, mjra BIERNACKIEGO z 37 p.p. nie przesłuchałem, ponieważ przebywają w Kutnie. -

II. Co do faktu wyrażenia się przez p.gen. MACKIEWICZA podczas wizytacji komp. rekrutów "nim was wasi podoficerowie zdążyli zepsuć" to p.gen. MACKIEWICZ jak to z jego oświadczenia wynika, faktu sobie tego nie przypomina, zaś ppłk. KOWALSKI w zeznaniu swem stwierdza, iż p.gen. MACKIEWICZ powiedział: "dobrze jeszcze wyglądacie, widocznie nie zdołali was jeszcze podoficerowie zmaltretować, czy też zmanierować. -

III. Odnośnie zarzutu, że p.gen. MACKIEWICZ przy raporcie nowo do pułku przybyłych pporuczników miał się wyrazić " że spotkają się oni w pułku ze starszymi oficerami o ujemnych wartościach, którzy ich będą ciągnęli do pijaństwa i do lekkomyślnego życia" przesłuchani ppor. Surowiński, Rześniowiecki i Bednarek zgodnie stwierdzili, że p.gen. MACKIEWICZ udzielając im rad i wskazówek co do ich przyszłego życia w pułku zalecał im, by nie ulegali wpływowi oficerów, którzy by ciągnęli ich do pijaństwa.

Pan gen. MACKIEWICZ w oświadczeniu swem potwierdza fakt raportu i przemówienia oraz wyjaśnia intencje tegoż.

IV. Co się tyczy pogadanki p.gen. MACKIEWICZA komp. podchor. rez., to przesłuchani ppor. Rześniowiecki i Bednarek oraz podchor. Zurawski, Nowacki, Wietzbicki, Jackowski, Hołodrowicz, Gortel zeznali zgodnie, że ze słów p.gen. MACKIEWICZA odnieśli wrażenie, że w wojsku a w szczególności w kuchni komp. podchor. dzieją się jakieś nadużycia, wobec czego ustanowioną zostaje funkcja kontrolera kuchni z ramienia podchorążych.

W drugiej pogadance, jaką miał p.gen. MACKIEWICZ następnego względnie trzeciego dnia wyjaśnił p.generał wedle zeznań wyżej wym. iż mówiąc w poprzedniej pogadance o nadużyciach nie miał specjalnie na myśli kompanji podchorążych, gdyż do tejże przydzieleni zostają najlepsi oficerowie i podoficerowie.

Intencję, jaką miał p.generał, przemawiając do podchorążych wyjaśnia p.generał w swem oświadczeniu, załączając przy tym odpisy swych rozkazów, wydanych w kwestji gospodarki kuchennej. -

Z załączonych odpisów rozkazów Dtwa 26 D.P. L.dz. 431/pf.Nr.spr. 11, L.dz.334/pf. wynika, że obsada oficerska kompanji podchorążych została całkowicie zmienioną, zaś kpt. Będkowski ukarany został 28-dniowym aresztem domowym /rozk.tjn.Nr.4 w odpisie/.

Załączników: 19

-----

PROKURATOR WOJSKOWY:

  
JASKOLSKI TADEUSZ,

major K.S.